

Chiny wysyłają szpiegów poprzez program wizowy dla Hongkończyków



Chińscy szpiegzy udający uchodźców politycznych próbują dostać się do Wielkiej Brytanii poprzez program przesiedleńczy przeznaczony dla mieszkańców Hongkongu – ujawnił w poniedziałek dziennik „The Times”.

Jak mówią cytowane przez gazetę źródła rządowe, brytyjskie władze mają świadomość, iż uśpieni chińscy agenci ubiegają się o wizy brytyjskie dla hongkońskich posiadaczy brytyjskich paszportów zamorskich (BNO) pod pozorem szukania schronienia przed totalitarnym państwem.

„Są prowadzone bardzo rygorystyczne kontrole środowiskowe dla wniosków wizowych i jest ku temu powód. Proces lustracji wniosków w ramach programu wizowego dla BNO jest o wiele bardziej dokładny niż jakikolwiek inny” – mówi to źródło.

„Mamy do czynienia z państwem totalitarnym, które wykorzystuje informatorów. Jeśli ktokolwiek ma obawy, że Komunistyczna Partia Chin (KPCh) będzie dążyć do umieszczenia informatorów i ludzi, którzy wykradną tajemnice dotyczące bezpieczeństwa w otwartych społeczeństwach, to są one całkowicie uzasadnione. Powinniśmy traktować to (zagrożenie jako) realne” – powiedział ostatni brytyjski gubernator Hongkongu Chris Patten. Dodał jednak, że przedstawiona przez brytyjski rząd oferta przyjęcia hongkońskich posiadaczy paszportów BNO była właściwą

odповідzią na narzuconą przez Chiny Hongkongowi [ustawę o bezpieczeństwie państwowym](#).

(Film w przeważającej mierze opowiadający o sytuacji Hongkongu)

Jak [podaje „The Times”](#), dotychczas ponad 30 tys. mieszkańców Hongkongu złożyło wnioski o stałe wizy pobytowe w Wielkiej Brytanii. Otwarta 31 stycznia tego roku ścieżka wizowa jest dostępna dla ok. 350 tys. Hongkończyków, którzy mają brytyjskie paszporty zamorskie, a także dla ok. 2,5 mln, którzy są do nich uprawnieni, oraz ok. 2,5 mln pozostających na ich utrzymaniu, co łącznie daje niecałe 5,4 mln osób. Status brytyjskich obywateli zamorskich został stworzony w 1985 roku tylko dla mieszkańców Hongkongu, którzy urodzili się przed przekazaniem Hongkongu Chinom, czyli do 30 czerwca 1997 roku włącznie, i którzy w wyznaczonym terminie wystąpili o jego przyznanie. Brytyjski rząd szacuje, że skorzysta z tej możliwości 300-325 tys. osób.

„Zgadzam się z obawami i zaniepokojeniem w związku z wpływem Pekinu na istniejące chińskie organizacje w Wielkiej Brytanii. Martwię się, że Pekin będzie wpływał na brytyjski parlament i brytyjskie wartości poprzez te chińskie towarzystwa. KPCh korzysta z wszelkich środków, jakie ma, aby wywierać wpływ na rządy obcych państw dla własnych korzyści. Być może rząd brytyjski powinien rozważyć wprowadzenie ograniczeń dla posiadaczy wiz dla BNO, którzy są zaangażowani w działania polityczne przeciwko brytyjskiemu interesowi narodowemu” – mówi „The Times” pragnący zachować anonimowość były lokalny radny z Hongkongu, który sam w ostatnich dniach przyjechał do Wielkiej Brytanii w ramach tej ścieżki wizowej.

Brytyjskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych zapewniło, że składający wnioski są skrupulatnie sprawdzani. „W całym procesie składania wniosków istnieją zabezpieczenia zapewniające, że jest on wolny od nadużyć i pomaga tym,

którzy są w największej potrzebie. Ścieżka wizowa dla BNO odzwierciedla historyczne i moralne zobowiązanie Wielkiej Brytanii wobec mieszkańców Hongkongu” – oświadczyło ministerstwo.

Źródło: epoche Times.pl